

KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Września. — Rok 1834.
Piątek.

N^o 250.

Jutro, Ś. Eustachy.
v. s. Narodzenie N. MARJI.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy. —
W wykonaniu Dekretu Najjaśniejszego PANA
z d. 15 (27) Maia r. z. stanowiącego Opłatę
klassyczną, oraz na zasadzie Reskryptu Kom-
missji Rząd: Spraw Wewnę: Duch: i Oświec-
enia Publ: z d. 2 b. m. i r. zawiadania niniej-
szym Obywateli i Mieszkańców Miasta Stoł:
Warszawy, iż pobór opłaty za r. 1834 z d. 1
Mca Października r. b. rozpoczęty zostanie w
okręgach i w kancelarjach respective Kommis-
sarzy policji Administracyjnej i trwać będzie
codziennie wyjąwszy święta od godz: 8 do 2ej
południa. Każdy przeto Właściciel lub Rząd-
ca domu, doręczone sobie mieć będzie bez-
płatnie Awizacją należności od każdego od-
dzielnie kontrybuenta z possessji jego do opła-
ty zakwalifikowanego, obejmującą, podług któ-
rej opłata wniesioną być powinna. Właściciele
zaś domów opłatę klassyczną, za r. 1834 z ty-
tułem własności domów na nich przypadającą,
wnosić są obowiązani wprost do Kassy Ekono-
micznej w kwotach roku zeszłego, z tegoż ty-
tułu już od nich pobieranych i z należnością
tą pospieszyć winni, pod rygorem egzekucji
wojskowej. — Refer: Sta: Prezy: J. Łaszczyński.
Sekr: Jlny G. Jahołkowski.

W zeszły Wtorek, odbyło się Nabożeństwo
w Kościele OO. Bernardynów na Krakowskiem
Przedmieściu przy poświęceniu Chorągwi no-
wej Zgromadzenia Rzeźniczego. — JW. Jener-
ał-Adjutant Hrabia Win: Krasinski, wczoraj
przybył do Warszawy. — Obywatel z provin-
cji, wczoraj złożył w Redakcji Kurjera zł. 50,
dla najpotrzebniejszych z pogorzalców ostatnie-
go pożaru nad Wisłą. — Wyszło z Drukarni
A. Gałęzowskiego i spółki, nowe dzieło ekono-
miczne przekładu J. N. Kurowskiego, z 2go
poprawnego w języku niemieckim wydania, pod

tytułem: *Wyjawienie sposobów iakich han-
dlujący końmi używają do ich upiększenia,
odmłodnienia, a następnie do oszukiwania
kupujących konie, z dodaniem nauki o naj-
nowszym, najprostszym sposobie ang'ezowa-
nia koni i karzyciach iakie z tąd dla han-
dlarza końmi wynikać, przez Ś. v. Tenne-
ker.* Dzieła tego nabyć można we wszystkich
Księgarniach stolicy po złp. 4 — Gdy Ogró-
dek przy ulicy Miodowej Nr 491, przez szan-
ownych Gości z przyczyny chłodnych wiecz-
orów opuszczonym został, podpisany ma za po-
winnosć awiadomić, iż równie przyjemnie wie-
czory przepędzać będzie można w salach re-
stauracji, gdyż we Wtorki, Czwartki i Nie-
dziele grywać będzie dobrana muzyka; codzien-
nie zaś dostać można śniadań, obiadów i ko-
lacji za pomierną cenę i przy rychłej usłu-
dze. *A. Radliński.* — 22 letnia Kobieta wie-
dnym z domów na Krzywem kole, w nocy przy-
padkiem zapaliła od świecy tołubek który mia-
ła na sobie, w tejże chwili ten tołubek i ko-
szula spłonęły, przez co tak jej ciało zostało
poparzonem, że mimo ciągłych usiłowań le-
karzy, po 4ro dniowem okropnem cierpieniu,
wczoraj zakończyła życie. — Wczoraj w wiel-
kim Teatrze po *Lukaszu*, przywołani JPanna
Jezierska i JP. *Piasecki.*

Z Lublina. — Przypadająca w dniu 30 Sier:
(11 Wrz): r. b. uroczystosć Jmienia J. C. M. Ce-
sarzewicza ALEXANDRA MIKOŁAJEWICZA,
tudzież Urodzin J. C. M. W. Xezki OŁGI, ob-
chodzona była w m. Lublinie z przyzwoitą o-
kazałością. JW. Jenerał Lejt: Hrabia *Nostie*
Dowódzca dywizji lekkiej kawalerji, łącznie z
JW. Jenerał-Maiorem *Hurko* Naczelnikiem Wo-
ieannym woic: Lubel: przyjmowali powinszowa-
nia przez Władse wojskowe i cywilne skła-

dane; półdem w tutejszem Kościele katedr: odprawioną została solenna Msza, zakończona odśpiewaniem *Te Deum* i modłami na dni galowe wskazane. Jednocześnie w Cerkwi miejscowej odbyło się Nabożeństwo, zakończone hymnem dziękczynnym, podczas którego dano z dzieł ognia. Następnie JW. Jenerał *Nostic* dawał w swem mieszkaniu obiad, na którym gdy spełniano toasty za zdrowie NN. Panującej Familji, powtórnie działa zabrzmiały. Uroczystość dnia tego, zakończoną została w samem mieście Lublinie rzęśistem oświeceniem domów; w obozie zaś 8 brygady Artyllerji piechoty, niezbyt odlegle od miasta rozbitym, na placu, różnych kolorów światłami illuminowanym, spalony został wobec szanownych Dam, Jeneratów, Officerów wszelkiego stopnia, Urzędników tutejszych i liczenie zgromadzonych widzów różnego stanu, przepyszny faierwerk; w którym prócz wielu sztucznych ogniów, zajął szczególniej uwagę patrzących, z gustem i sztuką wypracowany przez tęż artyllerją, *Pomnik* urządzony w sposób tego, który na wiecznienie sławy wiekopomnej pamięci ALEXANDRA I. w St. Petersburgu będąc wystawionym, w dniu tymże odkrytym został. W czasie gdy płonął takowy, w pobliżu rozstawione działa, przy radosnym okrzyku hura, licznemi wystrzałami zabrzmiały salwę; rozstawione zaś muzyki pułków kawalerji w okolicy Lublina konsystujących, rozczulającą odegrały modlitwę „Boże zbaw Króla.“ Następnie zapalono Cyfrę N. Solenizanta, licznemi otoczoną gwiazdami, przez czas gorzenia której, rozstawione działa nieustannie wystrzałami głośzyły tonny muzyki, stosownie do okoliczności grającej symfonje. Późem wesoła zabawa, w namiocie przez Artyllerją rozbitym, armaturami wojskowemi ozdobionym, do dnia następnego trwająca, zakończyła ten dzień uroczysty. F. J.

Hiszpanja. — Chociaż Królowa Reientka uznała za nieprzypięciół te kraje których miesz-

kańcy dostarcząją broń powstańcom, przecieł rząd Holenderski niezważając na to, ma gotowe okręty, które mimo blokady brzegów Hiszpanji zawiałyby z bronią do tychże brzegów — Zaczęto głosić, że *Don Karol* pisał do Królowej Reientki, aby postanowienie ogłoszone przeciw niemu uznana za nieważne i aby dała pełnomocnictwo *Rodilowi* do zawarcia układów oaboisie. — Niektórzy twierdzą, że nie utrzymają się ani Królowa ani *Don Karol*, lecz tron osiądzie Brat jego *Don Franciszek*. — Na obronę Królowej formuje się pułk Kobiet uzbroionych w piki!

Niemcy. — Odebrano w *Wiedniu* wiadomość, że *Don Michał* przejeżdżał przez *Florencja* udając się do *Rzymu*. — *Gazeta handlowa* donosi, że dzicy *Afrykańscy* rabusie napadli na statek *Sardyński*, zrabowali go, i chcieli najokropniej wymordować wszystkich chrześcijan będących na tymże okręcie, od czego przecieł ich odwiełi 2 podróżni *Maurowie*. — W wojsku *Pruskim* zebrany pod *Królowcem*, zachorowało wielu żołnierzy na *cholerynę*. — W *Berlinie* są wkrótce spodziewani znakomici Goście. — Znowu z krajów *Niemiec* wynosi się mnóstwo osób do *Ameryki*.

Francja. — Kilka *Francuskich* dzienników twierdzą iako dowód niestałości ludzkiej, że *Okonil* wejdzie do *Ministerjum* *Angielskiego*. — *Pana Djupę* na prowincji najuprzejmiej przyjęli mieszkańcy. — *Król Filip* tyje coraz bardziej, i bardzo jest skłonny do *apoplexi*, na którą już zapadał kilka razy niebezpiecznie; mówi, że zamysła syna swego *Xcia Orleańskiego* go przepuścić do dailenia rządów.

Rozmaitości. — Przed kilkoma miesiącami *Oberżysta* w mieście *Kambre*, w gniewie uderzył swoją żonę tak nieszczęśliwie w głowę iż ta natychmiast bez zmysłów padła, on sądził że ją zabił, strzelił sobie z pistoletu w głowę. Gdy żona przyszła do zmysłów obaczyła męża swego obok siebie bez duszy, postanowiła

też umrzeć, skuteczną zaś to dopiero w przyszłym miesiącu, przez ten czas bowiem uczyla się nabijać i strzelać z fuzji, nareszcie zwołała wszystkie dzieci i w przytomności ich zastrzeliła się. — Wiele osób w *Virginji* lekając się towarzystwa *wstrzemięźliwości*, usiłującego, aby wszyscy tylko wodę pili, ułożyli między sobą towarzystwo *niewstrzemięźliwości*; natychmiast zapisali się do tego towarzystwa wszyscy winiarze, gorzelnicy i piwowarzy. — Teatr Opery Włoskiej w *Paryżu* będzie otwarty d. 2 Paźdz. i trwać ma do 31 Marca 1835; składają go Panowie *Rubini, Tamburini, Lablacz, Jwanow i Santini*. Panie *Julja Grisi, Brambilla, Fink Loor i Szuloz*; w tym czasie mają być 3 umyślnie na ten teatr nowo komponowane opery przez Panów *Bellini, Donizetti i Gabusy*; dyrygować będzie *P. Parisini* Dyrektor orkiestry teatru Florenckiego; mówią także, iż *Rossyni* w *Bolonji* chce dla tego towarzystwa napisać operę, która w *Styczniu* ma być przedstawioną. — *Anegdota z życia Jana Sniadeckiego*. Gdy uczoney miał ten, podróżując po Europie, podczas pobytu swojego w *Leodjum* (w *H landji*) w jednej oberży mieszkał, ścigany był ciągle przez pewnego człowieka postaci kolosalnej, który chodził zanim wszędzie, iak cień iaki, i z chciwością przysłuchiwał się jego rozmowom. Obchodzenie się tego osobliwego człowieka uderzyło nakoniec *Jana Sniadeckiego*, tak, że go unikać postanowił. Ale doia jednego otwieraia się drzwi, wchodzi ów olbrzymi cudzoziemiec, i po krótkim oświadczeniu przyjaźni i życzliwości zapowiadając, że jest bogatym Afrykaninem, i że umyślnie z przyłaska *Dobrej nadziei* przyplłynął do *Europie*, uczyć się loiki, którą uważał za najpotrzebniejszą naukę na świecie. Opowiadał potem, iakich czyta pisarzy w tym przedmiocie i oświadczył, że, ile miarkował z rozmiń, którym się tak pilnie przysłuchiwał, *Sniadecki* musi dobrze umieć loikę. Prosił go zatem, że-

by się chciał podjąć wyłożenia zasad tej nauki w całej obszerności, a on gotów jest tak mu wynagrodzić za tę pracę, iak tylko sam zechce. Zdumiony tą szczególną propozycją *Jan Sniadecki*, zszedł przekładać *Afrykaninowi*, że oddany matematyce i astronomji, nie miał czasu wyłącznie myśleć o loice, i że za żadne w świecie bogactwa nierozstałby się z temi naukami. Chcąc iednak bliżej poznać tego miłośnika loiki, wszedł z nim wobszerniejszą rozmowę o tej nauce, a wniej wystawił mu, co rozumie przez loikę, i że autorowie, których czyta, prędzej go zhałamuczają, niż czegokolwiek nauczą. Oświadczył nakoniec żal swój, że mu w tej mierze użytecznym być nie może, zwłaszcza, że myśli wkrótce udać się do *Paryża*. Nie odstąpił iednak tak łatwo uporeczywy *Afrykanin* od swojego zamiaru i zapowiedział, że gotów udać się z nim do *Paryża*, a nawet tam, gdzie zechce, byleby zadosyć uczynił jego żądaniu. Długo i wiele musiał pracować *Jan Sniadecki*, nim się pozbył nakoniec tego oryginalnego człowieka. — Coraz nowe ogłoszane są wynalazki, lecz nad wszystkie zapewne najbardziej jest zadziwiającym ogłoszony teraz przez angielskiego mechanika *Toplis*, który mianuje się *Ustawicą pokoju*, ma bowiem machinę niszczącą wojnę! bo wóz iedukonny może tyle kul wyrzucić, że w kilka minut armja podobną *Napoleońskiej* zniszczyć zdota.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Małachowski Lud: Hra: z *Biafaczewa*, *Wołowski* Radea Sta: z *Badowa*, *Lewiński X.* Biskup z *Janowa*, *Tarnowska Pauli*: Hra: z *Guber*: *Wołyński*, *Stryeński* Zyg: *Sędzia* z *Abramowa*: *Puchalski* Jgn: *Radca* Proku: z *Ostrożenia* *Hube* Rektor *Uniwer*: z *Krakowa*, *Lewicki* Pułko: z *Baden*, *Szapczowski* Kaszmierz *Dzier*: z *Dąbrówki*.

BONIESIENIA.

Warszawski Budowniczy Komitet niniejszem zawiadomia, iż bieżącego Mca *Września* w dniach 10 22 i 15/25 odbywać się będą wręczonym Komitatem liczące na dostawę do *regulacji* *Budow...*

gęstwiących przy wsi Kossowo w bliskości Twierdzy Modlina) 2322 kubicznych szańki dREW. Życzący podjąć się takowej entrepryzy, zechcą się zgłosić do Bióra rzeczonoego Komitetu, gdzie warunki dostawy, począwszy od daty niniejszego ogłoszenia, codziennie z rana od godziny 9 do 2 po południu do przejrzenia udzielonemi mieć będą.

Podjęć się niniejszem do publicznej wiadomości, że na wykonanie przez entrepryze robot Wodnych celem nbespieczenia brzegów Wisły przy ujściu rzeki Wierpra pod Wsią Modrzycami, Borkami i Małyskami, a mianowicie zrobienia kilku Tam i Opasek z materjału z lasów Rządowych wydać się mającego według Anszlagów na Summę złp: 191,082 gr: 9 ocenionych, z których pewna część ieszcze w roku bieżącym ma być wykonaną, odbędzie się, w dniu 22 Września r. b. o godzinie 12 z rana w Biórze Urzędu Muncypalnego M. S. Warszawy publiczna Licytacja przez opieczętowane deklaracje, do których załączone być mają dowody na złożone wadja w Summie złp. 20,000. Warunki licytacyjne oraz Kosztorysy przejrzane być mogą codziennie w biurze wyżwymienionego Urzędu Muncypalnego Miasta Stołecznego Warszawy, tudzież w Biórze Kommissji Wdztwa Podlaskiego. Deklaracje opieczętowane podług Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16/28 Maia 1833 r.

Kommissarz Obwodu Warszawskiego. — Zawiadania interessowanych mianowicie Majstrów Profesji Stolarskiej, iż dnia 30 Września r. b. o godzinie 11 rano odbędzie się w Biórze Kommissarza Obwodu Warszawskiego w Warszawie przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1260, Licytacja in mins na sprawienie Utensyljów roboty Stolarskiej dla Kassy Obwodowej, których koszta na złp: 439 gr: 12 wyrachowane zostały, każdy zatom chęć mający dostarczenia tych Utensyljów, zgłosić się zechce w terminie i miejscu jak wyżej. — *Potkowski Z. K. O. W.* — Za Sekretarza Obwodu *Barcicki.*

Prawnie zajęte ruchomości iakoto: Pantaljon, Komody, Szafy, Kanapa, Krzesła, Łóżka, Zegar stołowy Wiedeński i złoty kieszonkowy Zegarok, Kościół miedziany, Rądelek, Lichtarze mosiężne, i t. p. przez publiczną Licytacją w dniu 20 b. m. i r. o godzinie 10 z rana, tu w Warszawie przy ulicy Trębackiej w domu Nr 636/7, odbyć się mającą sprzedane zostaną, a to za gotowe pieniądze. —

Stanisław Modzelewski K. T. C. W. M.
WINOGRONA zwane SZASŁĘ po półtora złotego funta, a czerwone po złotemu, w dobrych gatun-

kach przedają się przy ulicy Senatorskiej Nr 478, u P. Fraze.

Jest do sprzedania SŁODU korcy sto, zdatnego na Wódkę lub zrobienia zamiany na dobry Jęczmień tegoroczny. Wiadomość dalsza u właściciela mieszkającego przy ulicy Leszno Nr 701 Lit: A.

OKAZJA przez powracającego Landkuczera przez WROCEŁAW do DREZNA; Osoby życzące sobie a tej okazji korzystać, zgłoszą się do Hotelu Drezdeńskiego pod Nr 556, przy ulicy Długiej.

KROWY dojne w dobrym gatunku, są do sprzedania z wełnej ręki; bliższa wiadomość w domu przy ulicy Sto Krzyżkiej pod Nr 1349, na dole od frontu.

O 3 mile od Warszawy potrzebny jest zdatny GOZELNIANY do pędzenia Wódki na maszynie Piastorusza. Wiadomość pod Nr 639, przy ulicy Trębackiej na pierwszym piętrze.

DONIESIENIA z BIORA JNFORMACYJNEGO.

Ktoby chciał małym kosztem odbyć podróz w wygodnym Pojazdzie do BIALEGOSTOKU, raczy się zgłosić do Bióra Jnfornacyjnego, z kąd poważnie dalszą wiadomość.

Dwa WAZONY porcellanowe Paryżkie ozdobne, WAZON słabastrowy, TOALETKA malarska, LANTARNIA magiczna i wiele innych przedmiotów złożono w Biórze Jnfornacyjnem.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej,
ŚNIADANIE: Zupa strzelecka i kapuśniak ze zwierzyną, Szczupak z chrzanowym sosem i nadziewany z włośzczyzną, Jesiotr z zwierzyną lub sałatą, Lin z rusztu, Okoń po holender: i smażony, Karaś ze śmietaną, Pyzy z pary, Makaron z parmezonem, Pierogi leniwe, Pieczeń barania a la sarna, Zrazy zawiłane, Nóżki cielęce ze szpinakiem, Kapłonki z rożna z komputem.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
ŚNIADANIE: Czarnina z kaczek i Krupnik gospodarski, Pieczeń wołowa z rożna z masłem szcypiorowem, Kaczki pieczone ze śliwkami, Zając z rożna, Kuropatwy pieczone z masłem cytryno:, Jajeczki pieczone szpiko: z podlewą, Pierogi ruskie ze śmietaną, Szczupak z sosem z szampjonami, Licho z kapustą, Potrawa z kureząt, Rydze duszone w masle, Kotlety z grzybami, Jajka na buljonie, etc.

~Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 21.
TEATR WIELKI. Jutro Czemuś nie była Sirotką. Młynarze.